

# Prawna reglamentacja handlu Żydów i Szkotów w Prusach Królewskich

## 1. Uwagi wprowadzające

Wejście Prus Królewskich w ramy państwa polskiego nastąpiło w szczytowym okresie prosperity ludności żydowskiej, która załamała się niemal całkowicie dwa stulecia później. W tym okresie liczba Żydów zamieszkujących na tym terenie wzrosła do 400 tys. Mieszkali głównie w miastach, zajmowali się przede wszystkim handlem (wielkim i domokrażnym); w XVII w. coraz częściej dzierżawili od szlachty i duchowieństwa karczmy, młyny, browary i gorzelnie. Kredytowali też handel zbożem i drewnem. Mniej zaradni parali się rzemiosłem. Od połowy XVII w. stali się niezastąpionymi pośrednikami między wsią, miastem i dworem szlacheckim.

Szkoci pojawili się na terenie państwa polskiego w 2. poł. XIV w., a było to związane z handlem z Gdańskiem. Imigracja szkocka miała przede wszystkim charakter ekonomiczny. Z biegiem czasu część Szkotów zaczęła się przenosić w głąb Rzeczypospolitej, głównie do Wielkopolski. W XVII w. imigracja szkocka najpierw uległa zahamowaniu, a potem ustała, a Szkoci mieszkający na terenie Rzeczypospolitej dość szybko się zasymilowali.

## 2. Sytuacja Żydów w Prusach Królewskich

Sytuacja w Prusach Królewskich była zasadniczo odmienna od innych terytoriów Rzeczypospolitej szlacheckiej, ponieważ nie tolerowano tu ludności obcej, zwłaszcza żydowskiej, która nie miała prawa do osiedlania się na terenie prowincji (z wyjątkiem wszakże Żydów ochrzczonych). Zasada ta została przejęta jeszcze z czasów krzyżackich, kiedy to nie wpuszczano Żydów w ogóle w granice państwa (w przeciwieństwie do innych posiadłości Zakonu)<sup>1</sup>. Dodatkowo należy wspomnieć, że Hanza także nie tolerowała na

---

<sup>1</sup> Z.H. Nowak, *Dzieje Żydów w Prusach królewskich do roku 1772. Charakterystyka*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia*

terenie swoich miast Żydów. Niezależnie od tych ograniczeń kupcy żydowscy byli widoczni na szlakach Torunia i Gdańska już w 2. poł. XIII w. W 1309 r. wielki mistrza Zygfryd von Feuchtwangen wydał dekret wprowadzający zakaz osiedlania się Żydów na terenie państwa zakonnego, co zahamowało handel żydowski na tym terenie na prawie stulecie<sup>2</sup>. Niezależnie od formalnoprawnych zakazów ludność żydowska stopniowo przenikała jednak na tereny państwa zakonnego, osiedlając się głównie w dzielnicach Gdańska zamieszkałych przez innych obcych, m.in. na terenie Starych Szkotów<sup>3</sup>.

Na teren państwa krzyżackiego Żydzi mogli wjechać po otrzymaniu specjalnego jednorazowego glejtu od wielkiego mistrza lub nadgranicznego komtura (przy wyjeździe musieli glejty zwrócić); glejty te przynosiły spory dochód<sup>4</sup>. Mimo utrudnień w XV w. handel żydowski z Gdańskiem stale wzrastał, zwłaszcza po zawarciu traktatów pokojowych w Melnie (1422 r.) i Brześciu (1435 r.), które gwarantowały kupcom obu państw wolny handel w obu krajach, a także gdy w 1423 r. Żydzi litewscy otrzymali do wielkiego księcia Witolda prawo swobodnego handlu na kraje zakonne. W handlu z Gdańskiem brali udział przede wszystkim Żydzi z Brześcia nad Bugiem, Grodna i Trok. Poza Żydami litewskimi w handlu uczestniczyli też Żydzi wołyńscy i mazowieccy<sup>5</sup>.

Niechętnie stanowisko władz zakonnych wobec ludności żydowskiej cieszyło się poparciem stanów pruskich, które już w 1435 i 1437 r. na swoich zjazdach uchwaliły, że żaden Żyd nie ma prawa wjechać do Prus w celu prowadzenia tu handlu<sup>6</sup>.

Sytuacja nie zmieniła się po wejściu Prus Królewskich w skład państwa polskiego. Wielkie miasta pruskie, w dużej mierze finansujące wojnę trzynastoletnią, zadbały w swoich przywilejach, by bez ich zgody na terenie prowincji nie mógł prowadzić handlu żaden obcy kupiec – uderzało to głównie w kupców żydowskich<sup>7</sup>.

Stanowisko to podtrzymały wielkie miasta pruskie, które w swoich przywilejach otrzymanych w latach 1454-1457 od Kazimierza Jagiellończyka od zgody swoich rad miejskich uzależniały prawo zamieszkania i handlu na terenie prowincji kupców spoza Prus; dotyczyło to wszystkich kupców. Mimo tych przepisów ludność żydowska zaczęła od XVI w. stopniowo napływać do Prus Królewskich, czemu starał się przeciwstawić sejmik generalny.

*Żydów w Rzeczypospolitej Szlacheckiej*”, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 136-137. Jak się wydaje, nie dotyczyło to jednak lekarzy żydowskich, M. Broda, *Żydowscy lekarze w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w późnym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 4, s. 435-443.

<sup>2</sup> I. Schipper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 13.

<sup>3</sup> A. Stein, *Die Geschichte der Juden zu Danzig*, Danzig 1933, s. 13.

<sup>4</sup> Z.H. Nowak, *op. cit.*, s. 138.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 137; I. Schipper, *op. cit.*, s. 21.

<sup>6</sup> Z.H. Nowak, *op. cit.*, s. 137.

<sup>7</sup> Zob. E. Carstenn, *Geschichte der Hansestadt Elbing*, Elbing 1937, s. 99, 268; *Historia Gdańska*, t. II. (1454-1655), red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 74-75.

Znamienne jest tu pełne hipokryzji stanowisko duchowieństwa katolickiego, bo to ono przede wszystkim wyrażało zgodę na osiedlanie się Żydów w swoich enklawach, zwłaszcza rozmieszczonych wokół Gdańska, a należących do klasztoru pelplińskiego i biskupa włocławskiego – wokół Gdańska mieszkało w 1772 r. 1257 Żydów, co stanowiło 41% ludności żydowskiej zamieszkałej w Prusach. Na terenie całej prowincji (poza Gdańskiem i Toruniem) mieszkało 3062 Żydów – 2084 na Pomorzu Gdańskim, 132 w województwie malborskim, 22 na Warmii – stanowili oni mniej niż 1% mieszkańców. Na terenie Pomorza Gdańskiego mieli 4 synagogi: w Kolińcu (powiat tczewski), Bukowcu (powiat świecki), Kulmadze (powiat nowski) i Nowej Tucholi (powiat tucholski). We wsi Kolińcz należącej do Władysława Bystrama na 313 mieszkańców 232 stanowili Żydzi<sup>8</sup>. W województwie chełmińskim znajdowały się 3 synagogi: w Fitowie, Kuriatach i Pokrywie; w Fitowie k. Nowego Miasta Lubawskiego mieszkało 176 Żydów i 34 chrześcijan. Synagogi były też w Gdańsku i Toruniu<sup>9</sup>.

Antyżydowskie nastawienie wśród mieszczaństwa Prus Królewskich miało podłoże ekonomiczne – postawa szlachty i duchowieństwa tej prowincji była ambiwalentna – z jednej strony okresowo wspierali oni mieszczaństwo, z drugiej w stosunku do tej ludności byli znacznie bardziej tolerancyjni, chętnie korzystając z ich usług. Podobnie zresztą wyglądała sytuacja w całej Rzeczypospolitej<sup>10</sup>. Szlachta akceptowała odrębność ludności żydowskiej, także prawną, pilnowała, aby wywiązywała się ona z obowiązków wobec państwa, zwłaszcza podatkowych, jednocześnie zwalczając jej monopole handlowe, ale generalnie zdawała sobie sprawę z korzyści, jakie Żydzi przynoszą Rzeczypospolitej<sup>11</sup>. Dodajmy, że Żydzi zwyczajowo kupowali sobie zyczliwość polskich magnatów i dygnitarzy<sup>12</sup>. Z postawami szlacheckimi korespondowała polityka władców – z jednej bowiem strony Zygmunt Stary na sejmie w piotrkowskim w 1527 r. wydał edykt zrównujący opłaty celne dla kupców żydowskich i chrześcijańskich, z drugiej zaś strony w 1578 r. Stefan Batory zniósł wszystkie przywileje zakazujące Żydom handlu na terenie całej Rzeczypospolitej<sup>13</sup>. Ten pierwszy akt prawny powtórzył w 1600 r. Zygmunt III Waza, ten drugi potwierdził w 1633 r. Władysław IV<sup>14</sup>; ten sam monarcha zwolnił

<sup>8</sup> Do dziś znajduje się tam cmentarz żydowski.

<sup>9</sup> Z.H. Nowak, *op. cit.*, s. 142-143.

<sup>10</sup> Podobnie postępowała np. szlachta z Kujaw, por. A. Pawiński, *Rządy sejmikowe w Polsce 1572 – 1795 na tle stosunków województw kujawskich*, Warszawa 1978, s. 167-170.

<sup>11</sup> A. Link-Lenczowski, *Ludność żydowska w świetle uchwał sejmikowych XVI–XVIII w.*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *op. cit.*, s. 154-161.

<sup>12</sup> K. Matwijowski, *Żydzi i Ormianie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów (wiek XVI do XVIII)*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *op. cit.*, s. 167.

<sup>13</sup> Dodajmy, że Zygmunt August bronił Żydów przed represjami w Prusach Książęcych, J. Wijaczka, *Żydzi w Prusach Książęcych (1525–1701)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1995, nr. 1, s. 4-5.

<sup>14</sup> J. Wijaczka, *The Role and Significance of Jews in the Economy of the Polish-Lithuanian Commonwealth: The State of Research and Research Directions*, [w:] A. Polonsky, H. Węgrzynek i A. Żbikowski (Eds.), *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, Warszawa 2018, s. 236-237.

kupców żydowskich z myt i opłat drogowych<sup>15</sup>. Sytuacja tej ludności zaczęła się pogarszać od połowy XVII w. W czasie powstania Chmielnickiego i „potopu szwedzkiego” miały miejsce w miastach polskich pogromy żydowskie, pojawiły się oskarżenia o porywanie dzieci chrześcijańskich i profanację hostii – i tak jednak do końca istnienia Rzeczypospolitej sytuacja tej grupy była nie najgorsza.

W samych Prusach Królewskich konkurencja żydowska budziła więc znacznie większe emocje – mieszczaństwo było tu znacznie silniejsze, handel i wymiana znacznie bardziej rozwinięte, stąd poświęcano tu tej problematyce więcej uwagi. Przede wszystkim wielokrotnie magistrat, cechy i kupcy zarówno wielkich, jak i małych miast wyjednywali u królów polskich wystawianie kolejnych zakazów osiedlania się i prowadzenia handlu bez zgody rady miasta<sup>16</sup>. Niezależnie od stanowiska szlachty i duchowieństwa działania antyżydowskie starały się miasta przenieść na forum sejmiku generalnego.

Pierwszy raz problem pojawił się na sejmiku toruńskim 19 sierpnia 1528 r. Miasta skarżyły się wówczas, że kupcy żydowscy i inni „obcy” wyrządzają wielkie szkody na skutek wywożenia zakupionych na terenie prowincji towarów i wywożenia ich po kryjomu bez opłat celnych. Prosiły więc króla o pisemne polecenie starostom o zwrócenie na ten proceder uwagi i konfiskowanie tak nabytych towarów<sup>17</sup>; w 1530 r. na sejmiku świętomichalskim w Grudziądzu (29 wrzesień) uchwalono pierwsze *laudum*, które zabraniało handlu wszystkimi towarami Żydom i nakazywało usunięcie kupców żydowskich z prowincji<sup>18</sup>. *Laudum* musiało chyba poważnie utrudnić ten handel, bo na dwór królewski napłynęły skargi kupców żydowskich – spowodowały one interwencję Zygmunta Starego, który w manifeście skierowanym do magistratów miast nadbałtyckich podkreślił, że Żydom wolno na tym terenie swobodnie handlować, tak po domach, jak i targach. W latach 30. XVI w. pojawili się w Gdańsku kupcy żydowscy z Kraśnika i Przemyśla, którzy mieli przywileje królewskie zezwalające im na handel<sup>19</sup>.

Przeciwko kupcom żydowskim przede wszystkim opowiadał się Gdańsk, zwłaszcza trzeci ordynek, wystarczy przytoczyć *gravamina* pospólstwa gdańskiego z 1545 r.

<sup>15</sup> I. Schipper, *op. cit.*, s. 63.

<sup>16</sup> Szereg zakazów wystawianych przez Gdańsk i potwierdzanych przez władców polskich (Zygmunta Augusta czy Władysława IV) znajduje się w archiwum gdańskim; Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300, C/Kramarze/491-492, 495. Zob. R. Szuchta, *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Warszawa 2015, s. 55.

<sup>17</sup> G. Lengnich, *Geschichte der Preußischen Lande königlich-polnischen Antheils*, Bd. 1, Danzig 1722, s. 55.

<sup>18</sup> *Inwentarz aktów sejmikowych Prus Królewskich [1600–1764]* (cyt. dalej: Inwentarz), wyd. K. Górski, Toruń 1950, nr 1036, s. 128, nr 2337, s. 261.

<sup>19</sup> I. Schippel, *op. cit.*, s. 39.

zawierające żądania dyskryminacji wobec Żydów i Cyganów<sup>20</sup> – miasta pruskie, na czele z Gdańskiem, w latach 1551-1616 uchwałyły 4 zakazy osiedlania się na ich terytorium<sup>21</sup>.

Stanowczy protest przeciwko działalności kupców i domokrażców żydowskich i szkockich stany pruskie, przy mocnym wsparciu Gdańska, wyraziły na malborskim sejmiku świętostanisławowskim 20 maja 1551 r. Uchwalone wówczas *laudum* nakazywało usunięcie z terenu prowincji kupców żydowskich i szkockich, a wwożone przez nich towary miały być konfiskowane. *Laudum* nakazywało publikację jego treści przez starostów (czyli wojewodów pruskich) i miasta pruskie<sup>22</sup>. W konsekwencji wojewodowie pruscy wydali poparty przez Gdańsk manifest przeciwko Żydom (i Szkotom), pozwolili jednak na handel w dni jarmarczne<sup>23</sup>. Niezależnie od wspomnianego wcześniej przywileju Stefana Batorego miasta nadal występowały przeciwko obcym kupcom i rzemieślnikom – świadczy o tym uniwersał sejmiku świętomichalskiego 1581 r. skierowany przeciwko żydowskim rzemieślnikom – krawcom, kuśnierzom i sukiennikom<sup>24</sup>. Działania te odniosły dość ograniczony skutek – w kwietniu 1594 r. Zygmunt III Waza wydał polecenie zarządcy komór celnych zabraniający powoływania Żydów na poborców w wiślanych komorach celnych<sup>25</sup>, a na sejmiku świętomichalskim 1594 r. uchwalono *laudum* zabraniające Żydom, Szkotom i wszelkim kramarzom handlu poza zwyczajowymi jarmarkami w miastach<sup>26</sup>. Powtórzono to na sejmiku malborskim w czerwcu 1595 r.<sup>27</sup> i – znowu – na sejmiku świętomichalskim w Toruniu w 1597 r.<sup>28</sup> W grudniu 1608 r. w instrukcji gruziędzkiego sejmiku przedsejmowego umieszczono *passus* o konieczności wprowadzenia zakazu zamieszkiwania w Prusach Królewskich Żydów i Cyganów(!)<sup>29</sup>.

Na sejmiku świętomichalskim w 1616 r. po raz kolejny w *laudum* zakazano Żydom handlować na wszystkich targach, z wyjątkiem jarmarków, targów obwoźnych i końskich<sup>30</sup>. Z uchwałą współgrała polityka Gdańska, miasto nakazało Żydom opuszczenie Gdańska w ciągu jednego miesiąca. Uruchomiło to kontrakcję wielkich kupców żydowskich. Isaak Joenbower z Krakowa, Abraham Salomon z Poznania, Jelen z Lublina i Wolf ze Lwowa wystąpili do Zygmunta III ze skargą na Gdańsk, twierdząc, że niezgodnie z prawem i dawnymi zwyczajami zostali wykluczeni z handlu z Gdańskiem, co

<sup>20</sup> *Historia Gdańska...*, s. 250.

<sup>21</sup> R. Szuchta, *op. cit.*, s. 55.

<sup>22</sup> *Inwentarz*, nr 2339, s. 262; G. Lengnich, *op. cit.*, Bd. 2, s. 69, 72.

<sup>23</sup> A. Stein, *op. cit.*, s. 14; I. Schipper, *op. cit.*, s. 39.

<sup>24</sup> *Inwentarz*, nr 1037, s. 128; nr 2338, s. 262. Była to jednak chyba sprawa marginalna i ukłon w stronę małych miasteczek, sprawie tej nie poświęcił uwagi ani G. Lengnich, ani sami sejmikujący. Zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (cyt. dalej: APGd.), 300.29/237, Excerpta Lengnicha, k. 150.

<sup>25</sup> G. Lengnich, *op. cit.*, Bd. 4, s. 66; D. nr 27, s. 70-71.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>27</sup> *Inwentarz*, nr 1038, s. 128.

<sup>28</sup> *Ibidem*, nr 1039, s. 128.

<sup>29</sup> Instrukcja na sejm walny, Biblioteka PAN w Gdańsku (cyt. dalej: Bibl. Gd.), MS 1230, k. 84v.

<sup>30</sup> *Inwentarz*, nr 2341, s. 262.

naraziło ich na straty w wysokości 100 tys. guldenów – suma ta obrazuje wielkość operacji finansowych prowadzonych przez kupców żydowskich w mieście<sup>31</sup>. Kupcy żydowscy znaleźli też obrońców wśród szlachty pruskiej, która na sejmiku świętomichalskim w 1617 r. w Toruniu usiłowała doprowadzić do anulowania *laudów* antyżydowskich, przeciwko czemu protestowały wielkie miasta<sup>32</sup>. Interwencja króla okazała się nie do końca dla zainteresowanych korzystna. Miasto pozwoliło wrócić kupcom dopiero w 1620 r. (na jarmark dominikański); mogli jednak przebywać w mieście podczas jarmarku dominikańskiego tylko 16 dni – 8 dni przed i 8 dni po św. Dominiku. Aby prowadzić handel w Gdańsku poza tym terminem, trzeba było uzyskać zgodę władz miasta – glejty wydawał prezydent miasta, w połowie XVII w. ich ważność trwała 7 dni, a wydawano ich rocznie kilkaset<sup>33</sup>. I tak zresztą nie dało się tego handlu zablokować, np. litewscy Żydzi niemal zmonopolizowali handel ziem litewskich i ruskich przez Gdańsk<sup>34</sup>, a konstytucje sejmowe zakazujące kupcom i rzemieślnikom żydowskim handlu na targach czy jarmarkach, mimo protestów przede wszystkim małych miasteczek, nie były przestrzegane<sup>35</sup>.

Po kilkunastoletniej przerwie nastroje antyżydowskie powróciły pod koniec lat 40. XVII stulecia. Współgrało to ze wspomnianymi wcześniej zmianami nastrojów społecznych wynikającymi ze zmian politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych w całym polsko-litewskim państwie. Na posejmowym sejmiku grudziądzkim w czerwcu 1647 r. uchwalono *laudum*, na mocy którego Żydzi handlujący towarami poza jarmarkami oraz ci biorący w dzierżawę majątki ziemskie mieli być karani konfiskatą jednych i drugich<sup>36</sup>. Na wrześnieowym sejmiku przeddelecyjnym 1648 r. chciano przedstawić po raz kolejny na sejmie walnym postulaty, aby nie powierzać Żydom zarządu kamer celnych ani nie zatrudniać ich w ich obsłudze oraz aby pod pretekstem, że należą oni do skarbu koronnego, nie pozwalać im na handel solą<sup>37</sup>. Postulaty te powtórzono w instrukcji na sejm koronacyjny z 30 grudnia 1648 r. sejmiku grudziądzkiego<sup>38</sup>.

Antyżydowskie nastroje pogłębiały się także w miastach, głównymi przeciwnikami Żydów byli przedstawiciele trzeciego ordynku, np. w 1677 r. rada miejska w Elblągu na skutek skargi cechu kramarzy zakazała wszystkim Żydom handlu w mieście.

<sup>31</sup> Zob. I. Schipper, *op. cit.*, s. 79; A. Stein, *op. cit.*, s. 14-15.

<sup>32</sup> Zob. reces sejmiku, Archiwum Państwowe w Toruniu (cyt. dalej: APTor.), VII/25, s. 443-446: *Edictum ex partei Nobilitatis emandatum quo laudum contra Iudeorum sancitum cassatus; Protestatio contra praecedens Edictum*.

<sup>33</sup> Z.H. Nowak, *op. cit.*, s. 139.

<sup>34</sup> *Historia Gdańska...*, s. 119-120.

<sup>35</sup> R. Szuchta, *op. cit.*, s. 56.

<sup>36</sup> Zob. reces sejmiku, Archiwum Państwowe w Gdańsku, 300.29/128, k. 335-355; *Laudum contra Judeos commercia in praedictum Terr. ac Civitatum exercentes*, Bibl. Gd., MS 1230, k. 573.

<sup>37</sup> Reces sejmiku, APGd., 300.29/130, k. 67-68. Instrukcja na sejm walny, Bibl. Gd., MS 1230, k. 619v.

<sup>38</sup> Instrukcja na sejm koronacyjny, Bibl. Gd., MS 1230, k. 643.

Na sejmiku malborskim 16 września 1680 r. wrócono do kwestii handlu żydowskiego w duchownych majątkach w okolicach Gdańska, zabraniając im tego procederu<sup>39</sup>. *Laudum* powtórzono na sejmiku grudziądzkim 30 czerwca 1687 r.<sup>40</sup>

W czasie zerwanego sejmu grodzieńskiego w 1693 r. na naradzie posłów pruskich skarżono się przeciwko Żydom – dzierżawcom ceł, a zwłaszcza powszechnie znienawidzonemu Jakubowi Bezałowi, oskarżając go ponadto o bluźnierstwo i malwersacje<sup>41</sup>.

Na zwołanym w czasie bezkrólewia sierpniowym sejmiku malborskim w 1696 r. przy aktywnym udziale biskupa warmińskiego Jana Stanisława Zbąskiego zaatakowano Żydów, arian i menonitów, postulując ich usunięcie z prowincji. Żądano też wprowadzenia zakazu budowy nowych synagog i zburzenia już istniejących<sup>42</sup> – postulaty dotyczące Żydów znalazły się też w instrukcji na sejm konwokacyjny<sup>43</sup>.

W 1698 r. August II w czasie pobytu w Gdańsku przyjął na audiencji delegację małych miast pruskich. Jednym z jej skutków było wprowadzenie przez króla zakazu prowadzenia handlu domokrażnego Żydom i Szkotom<sup>44</sup>.

W 1699 r. chciano usunąć Żydów z żup solnych<sup>45</sup>.

Ale jednocześnie na malborskim sejmiku przedsejmowym w październiku 1664 r. w instrukcji na sejm walny (§ 18) wzywano do surowego karania sprawców tumultów i mordów na Żydach w Polsce, czyli poza Prusami Królewskimi<sup>46</sup>.

W kolejnej instrukcji na sejm walny sejmiku grudziądzkiego ze stycznia 1670 r. podkreślano, że nie powinno się zbyt surowo karać Żydów, wystarczy skonfiskować im majątek i wydalic z województwa, w którym przebywali<sup>47</sup>.

W początkach XVIII w. handel żydowski w Prusach Królewskich to ok. 5-6% całości obrotów. Do Prus spławiali swoje towary Żydzi z Biłgoraja, Inowrocławia, Kurowa, Lublina, Ożarowa, Sośnicy, Tarłowa, Tarnowa i Słucka. W 2. poł. XVIII w. jeden z kupców żydowskich spławiał do Gdańska płótno o wartości ponad 51 tys. złp<sup>48</sup>.

<sup>39</sup> Zob. *Excerpta Lengnich*, APGd. 300.29/238, k. 156. *Laudum de Judeais in Bonis Spiritualibus circa Civitatem Gedanensis adiacentibus*; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (cyt. dalej: Bibl. Czart.), rkps 979, s. 33-34.

<sup>40</sup> *Laudum de Judeais in Bonis Spiritualibus, circa Civitatem Gedanensem adiacentibus non tolerandi*, Bibl. Czart., rkps 979, s. 276-277.

<sup>41</sup> G. Lengnich, *op. cit.*, Bd. 8, s. 315.

<sup>42</sup> *Ibidem*, Bd. 9, s. 13.

<sup>43</sup> Bibl. Czart., rkps 979, s. 389. Por. S. Achremczyk, *Reprezentacja stanowa Prus Królewskich w latach 1696–1762*, Olsztyn 1971, s. 211.

<sup>44</sup> S. Achremczyk, *Życie polityczne Prus Królewskich i Warmii w latach 1660–1703*, Olsztyn 1991, s. 103.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 241.

<sup>46</sup> *Inwentarz*, p. 2348, s. 262.

<sup>47</sup> *Ibidem*, p. 2350, s. 233; por. Z.H. Nowak, *op. cit.*, s. 140.

<sup>48</sup> S. Kazusek, *Rola Żydów w handlu polskim w XVI – XVIII wieku. Szkic do badań*, [w:] J. Szkodlarski, A. Pieczewski (red.), *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, Łódź 2014, s. 35-36.

W XVIII w. zainteresowanie tą problematyką osłabło. Z jednej strony sejmik generalny dotknął głęboki kryzys – w latach 1717-1763 doszło tylko 5 sejmików, po 1735 r. – żaden<sup>49</sup>. Natomiast w czasach stanisławowskich konflikty polityczne, religijne między katolikami i protestantami oraz nasilający się antagonizm szlachecko-mieszczański zepchnęły inne sprawy na dalszy plan. Działania antyżydowskie, o ile występowały, podejmowały same miasta; co jakiś czas usuwano ich z wielkich miast, ale zawsze po jakimś czasie wracali.

### 3. Sytuacja Szkotów w Prusach Królewskich

Jak wspomniano wcześniej, Szkoci zaczęli się osiedlać na terenie państwa krzyżackiego w XIV w. Pierwsza ich grupa osiedliła się w Gdańsku u schyłku rządów wielkiego mistrza Winrycha von Kniprode (1351-1382), ok. 1380 r. Byli to murarze i tkacze<sup>50</sup>. Kolejni osadnicy pojawili się zapewne po 1420 r. Na przełomie XIV i XV stulecia wzrosła wymiana handlowa Gdańska ze Szkocją, choć przed 1420 r. występowały dłuższe lub krótsze przerwy wynikające z walk wewnętrznych w samej Szkocji i brakiem tam bezpieczeństwa w obrocie handlowym, zwłaszcza z piracką działalnością Aleksandra Stuarta, hr. Marre<sup>51</sup>. Późniejsze osadnictwo było związane z osiedlaniem Szkotów przez biskupa włocławskiego w XVI w. Wcześniej koncentrowali się w Gdańsku, gdzie nawet jedno z przedmieść nazwano Starymi Szkotami, było to niewątpliwie związane z utrzymywaniem przez władze gdańskie kontaktów ze Szkocją.

Główną dziedziną działalności Szkotów w tym okresie był handel. Szacuje się, że w XVI w. udział towarów pochodzenia szkockiego osiągnął blisko 10% całości importu Gdańska, w pierwszej połowie XVII w. natomiast 12% statków zawijających do gdańskiego portu miało na pokładzie Szkotów bądź Anglików. Mimo wszystko jeszcze w XVI stuleciu liczba statków przybywających ze Szkocji nie była znacząca (1-2%), ale powodowała przenikanie drobnych kupców szkockich w głąb lądu i nawiązywanie przez nich bezpośrednich kontaktów z producentami i konsumentami. Emigracja ta wywoływała sprzeciw, przede wszystkim małych miast pruskich i Torunia – co ciekawe, Gdańsk aż do początków XVII w. zachowywał wobec nich oficjalnie stanowisko życzliwej tolerancji<sup>52</sup>. W 1531 r. pierwsi szkoccy kupcy uzyskali tam prawa miejskie, a i później nadawano im

<sup>49</sup> Doszły sejniki: 28 sierpnia 1730 r. w Grudziądzu; 23 marca-3 kwietnia 1733 w Malborku; 20-24 lipiec w Grudziądzu; 2-6 września 1734 r. w Grudziądzu; 28 sierpnia-6 września 1735 r. w Malborku. Por. S. Achremczyk, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647-1772*, Olsztyn 1999, s. 172-173.

<sup>50</sup> A. Stein, *op. cit.*, s. 12.

<sup>51</sup> T. Hirsch, *Handels- und Gewerbeschichte Danzigs unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858, s. 117-120.

<sup>52</sup> *Historia Gdańska...*, s. 150-151.



je chętnie – w latach 1537-1709 do prawa miejskiego dopuszczono 135 Szkotów, głównie tych, którzy zawarli związki małżeńskie z córkami lub wdowami z zamożnych rodów gdańskich. Ponadto 700 Szkotów zwerbował w 1577 r. Gdańsk na wojnę ze Stefanem Batorym; przeszli oni potem na służbę do króla. Jednocześnie jednak w 1537 r. wydano pierwsze (choć nieefektywne) królewskie rozporządzenie przeciw działalności handlowej (dla Korony w 1551 r.), powtarzane potem w 1556 i 1580 r. Społeczności szkockie były zazwyczaj małe, składały się z nie więcej niż kilku rodzin, najczęściej prezbiteriańskich, aczkolwiek od połowy XVII w. zdarzały się także kalwińskie. Na terenie Prus większymi skupiskami Szkotów były Chełmno i Elbląg, część żyła także na przedmieściach Torunia.

Jednak aż do połowy XVI w. nie stanowili żadnej konkurencji dla kupców gdańskich. Od 2. poł. XVI w. imigracja Szkotów do Prus Królewskich nasiliła się. Osiedlali się w miastach pruskich, przede wszystkim w Gdańsku, ale także i w innych miastach (z wyjątkiem Chełmży i Kurzętnika). W 1570 r. w Gniewie mieszkało 15 Szkotów, w Świeciu i Starogardzie po 3. W 1654 r. w Tucholi – 8, w Białym Borze – 5, w Chojnicach – 4, w Czarnem – 3, w Człuchowie – 2, po 1 w Debrznie, Gniewie, Kościerzynie i Starogardzie. Kilkunastu z nich mieszkało też w Pucku – zajmowali się wówczas handlem drewnem i szyperstwem<sup>53</sup>.

Na 119 skupisk szkockich na terenie Rzeczypospolitej 53 znajdowały się w Prusach Królewskich<sup>54</sup>.

Szkoccy emigranci napływający do Polski dzielili się zasadniczo na dwie grupy: bogatych i biednych. Bogaci szybko nabywali prawa miejskie, majątek i odpowiednią pozycję w hierarchii społecznej, a także szybko się asymilowali.

Przywilej Szkotom wydał Stefan Batory – zgodnie z nim jurysdykcję nad nimi sprawował marszałek wielki koronny, ale Szkoci posiadali własny samorząd w postaci 12 bractw szkockich; każdy Szkot musiał obligatoryjnie należeć do jednego z nich. Bractwa mianowały sędziów, którzy rozstrzygali spory między Szkotami w trakcie jarmarków. Od wydanych przez nich wyroków można było wnosić apelacje rozpatrywane podczas „sejmu głównego szkockiego”, który obradował w Toruniu w dzień jarmarku na Trzech Królów<sup>55</sup>. Samorząd Szkotów próbował w 1603 r. ograniczyć Zygmunt III Waza, ale po 4 latach, dzięki postawie szlachty polskiej, musiał się wycofać. Jednocześnie w Pucku w latach 20. XVII w. Szkoci budowali okręty królewskie<sup>56</sup>.

Na przełomie XVII i XVIII w. sytuacja Szkotów w Polsce uległa pogorszeniu, gdyż coraz częściej zaczęli być traktowani jako heretycy i dysydenci. Od tego czasu

<sup>53</sup> J. Wijaczka, *Szkoci*, [w:] M. Kopczyński i W. Tygielski (red.), *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010, s. 202, 209.

<sup>54</sup> J. Wijaczka, *Szkoci...*, s. 204.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 207.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 212.

imigracja, wojny, zarazy i nieurodzaje spowodowały, że Rzeczpospolita stawała się stopniowo krajem coraz mniej atrakcyjnym. Ponadto na ograniczenie imigracji wpłynął fakt, że w 1625 r. król angielski Jakub I zabronił kapitanom statków zabierać na pokład młodych ludzi, którzy nie mieli zabezpieczenia egzystencji, albo w postaci listu polecającego od wcześniej osiadłych za granicą rodzin, albo gotówki wystarczającej na utrzymanie przez najbliższy rok. Co więcej, w 1650 r. sejm walny koronny nałożył na Szkotów i Anglików w Polsce podatek (w wysokości 1/10 ich majątku); podstawą wymiaru dziesięciny miała być przysięga podatnika.

Około 1660 r. masowa emigracja dobiegła końca, choć Szkoci nadal przybywali do Korony, ale niekoniecznie z terenu Szkocji. Większość z napływającej ludności była biedna. Na terenie całego państwa nie było jednakowego prawa ani prawa podatkowego w stosunku do szkockich imigrantów. Nie byli jednak przyjmowani tak niechętnie jak Żydzi, być może ze względu na to, iż łatwiej się asymilowali.

*Lauda* i skargi stanów pruskich skierowane przeciwko Szkotom były mniej częste i z reguły dołączano je do podobnych działań skierowanych przeciwko Żydom, co przedstawiono wcześniej (1551, 1594, 1595, 1597, 1698).

Zdarzały się jednak także skargi dotyczące wyłącznie kupców i rzemieślników szkockich. I tak np. na malborskim sejmiku świętostanisławowskim w 1554 r. pojawiły się skargi małych miasteczek na wędrownych handlarzy szkockich; powtórzono je na sejmiku świętostanisławowskim w 1556 r.<sup>57</sup>

Sejmik świętomichalski w 1581 r. w swym uniwersale, adresowanym do starostów i urzędników, podniósł przeciwko Szkotom te same zarzuty, co przeciwko Żydom<sup>58</sup>.

Kilkakrotnie stany pruskie protestowały przeciwko wystawianiu przez kancelarię królewską mandatów dla Szkotów; miało to miejsce w latach 1632, 1635 i 1636.

Na grudziądzkim sejmiku przedsejmowym w listopadzie 1635 r. ustalono, że podczas obrad sejmowych na sekretnej audiencji u króla posłowie będą prosić, aby Szkoci i inni zamorscy kupcy nie otrzymywali ze szkodą dla małych miast obywatelstwa miejskiego<sup>59</sup>. Powtórzono to w instrukcji na sejm koronacyjny z sejmiku grudniowego grudziądzkiego w 1632 r.<sup>60</sup>

W związku z rozpowszechnieniem u schyłku XVI w. tabaki, z której to używki korzystali przede wszystkim Szkoci (obok Włochów) w kwietniu 1650 r. Jan Kazimierz przyznał faktorowi królewskiemu Janowi Ronaldowi monopol na przywóz i zakładanie sklepów z tytoniem i fajkami. W kolejnym uniwersale z sierpnia tegoż roku król oznajmiał wszystkim, a zwłaszcza celnikom, że zawarł wspomniany kontrakt, który obejmował

<sup>57</sup> G. Lengnich, *op. cit.*, Bd. 2, s. 112, 135.

<sup>58</sup> *Inwentarz*, nr 1037, s. 128.

<sup>59</sup> Zob. APTor. VII/27a, wyciąg z recesu, s. 113-124.

<sup>60</sup> Zob. instrukcję na sejm walny, Bibl. Czart., rkps 976, s. 157.

także Wielkie Księstwo Litewskie. Nikt bez wiadomości Ronalda nie mógł przywozić tytoniu i fajek, przewóz tych towarów przez komory celne wymagał jego atestacji. Miał też otworzyć składy tych artykułów w Gdańsku dla Korony i w Elblągu dla Litwy<sup>61</sup>. W konsekwencji tego, na sejmiku malborskim, 26 kwietnia 1650 r., w odpowiedzi legatowi królewskiemu żądano, aby zabronić Szkotom monopolu na tabakę<sup>62</sup>. Nawiasem mówiąc, monopol tabacznym w tej postaci utrzymał się w Rzeczypospolitej do 1662 r., po czym wygasł.

Działalność szkockich kramarzy i kupców budziła krytykę ich polskich konkurentów. Przykładowo w 1668 r. w Nowem nad Wisłą oskarżono ich o wywołanie wzrostu cen oliwy i pieprzu, zarzucając przy okazji, że: „Wy Szkoci, gorszyście jako Żydzi i Cyganie, gdyż na szeląg oliwy i pieprzu u was nie dostanie, a u Żyda może dostać”. Dwa lata później kupiec z miasta Nowe Dobran żądał, aby rada miejska zabroniła kupcom szkockim sprzedaży ziół, a on zobowiązuje się sprzedawać je „daleko taniej” niż Szkoci<sup>63</sup>.

#### **4. Uwagi końcowe**

Przedstawione w tym miejscu fakty pozwalają na kilka uwag natury ogólniejszej.

Po pierwsze, odsetek ludności żydowskiej przebywającej na terenie Prus Królewskich na stałe stanowił zupełny margines ogółu jej mieszkańców, w jeszcze większym zakresie dotyczyło to Szkotów.

Po drugie, handel żydowski czy szkocki także nie był imponujący w porównaniu z globalnym obrotem towarowym na tym terenie. Bywały co prawda okresy, kiedy handlarze żydowscy, zwłaszcza ci drobni, stanowili konkurencję, ale dotyczyło to przede wszystkim małych miasteczek pruskich, z którymi na terenie prowincji niezbyt się liczone. Z kolei konkurencja szkocka była znikoma i zanikła w ogóle w 2. poł. XVII w. Z kolei wielcy kupcy żydowscy prowadzący swoje interesy na skalę międzynarodową przez Gdańsk byli przez władze miejskie tolerowani, co więcej, część z nich bez przeszkód współpracowała z kupcami gdańskimi.

Po trzecie, prawne zakazy handlu przez Żydów były traktowane przez stany pruskie marginalnie, rozmaitego rodzaju zakazy i ograniczenia umiejscawiano z reguły w dalekich miejscach instrukcji posłów pruskich na sejmy walne lub w prośbach kierowanych do monarchy; *lauda* w tej sprawie były nieliczne. I tak ich zresztą przeważnie nie przestrzegano. Jeszcze ciekawiej wyglądała sytuacja dotycząca Szkotów. Cieszyli się

---

<sup>61</sup> R. Rybarski, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 341-342.

<sup>62</sup> Zob. Bibl. Czart., rkps 977, s. 24-31.

<sup>63</sup> J. Wijaczka, *Szkoci...*, s. 210-211.

oni raczej sympatią, a dołączano zakazy przeciwko nim do tych formułowanych przeciwko Żydom, podobnie zresztą było np. z menonitami czy arianami.

Po czwarte, stosunek stanów pruskich do tego typu zakazów był ambiwalentny, w zależności od sytuacji i warunków zakazy zaostrzano lub z nich rezygnowano.

I wreszcie, po piąte, realna sytuacja Żydów i – po części – innych nacji, w tym Szkotów, zależała w zasadzie od polityki wielkich miast pruskich, bo to one faktycznie decydowały o statusie prawnym wszystkich „obcych”, przede wszystkim Żydów na swoim terenie. To przepisy wewnętrzniejskie i polityka władz miejskich decydowały, czy reglamentacja handlu będzie obowiązywała, czy też obcy kupcy i handlarze będą na ich terenie tolerowani. Przepisy prowincjonalne miały w tej materii drugorzędne znaczenie.

## **Bibliografia**

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Gdańsku:

*Excerpta* Lengnicha: 300.29/237-238.

Recesy sejmiku generalnego: 300.29/128, 130.

sygn. 300, C/Kramarze/491-492, 495.

Archiwum Państwowe w Toruniu:

Recesy zjazdów hanzeatyckich i stanów pruskich: VII/25, VII/27a.

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie:

Kopiarusze akt sejmiku generalnego ziem pruskich: rkps 976-979.

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku:

Kopiarusze akt sejmiku generalnego ziem pruskich: MS 1230.

### **Źródła drukowane**

Inwentarz aktów sejmikowych Prus Królewskich [1600–1764], wyd. K. Górski, Toruń 1950.

### **Literatura**

Achremczyk S., *Reprezentacja stanowa Prus Królewskich w latach 1696–1762*, Olsztyn 1971.

Achremczyk S., *Życie polityczne Prus Królewskich i Warmii w latach 1660–1703*, Olsztyn 1991.

Achremczyk S., *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Olsztyn 1999.

Broda M., *Żydowskie lekarze w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w późnym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 4.

Carstenn E., *Geschichte der Hansestadt Elbing*, Elbing 1937.

- Hirsch T., *Handels- und Gewerbggeschichte Danzigs unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Leipzig 1858.
- Historia Gdańska*, t. II. 1454–1655, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982.
- Kazusek S., *Rola Żydów w handlu polskim w XVI – XVIII wieku. Szkic do badań*, [w:] J. Szkołdarski, A. Pieczewski (red.), *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, Łódź 2014.
- Lengnich G., *Geschichte der Preußischen Lande königlich-polnischen Antheils*, Bd. 1, 2, 4, 8, 9, Danzig 1722-1755.
- Link-Lenczowski A., *Ludność żydowska w świetle uchwał sejmikowych XVI–XVIII w.*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej 22–26 IX 1986”*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Matwijowski K., *Żydzi i Ormianie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów (wiek XVI do XVIII)*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej 22–26 IX 1986”*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Nowak Z.H., *Dzieje Żydów w Prusach królewskich do roku 1772. Charakterystyka*, [w:] A. Link-Lenczowski, T. Polański (red.), *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej 22–26 IX 1986”*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Pawiński A., *Rządy sejmikowe w Polsce 1572 – 1795 na tle stosunków województw kujawskich*, Warszawa 1978.
- Rybarski R., *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939.
- Schipper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.
- Stein A., *Die Geschichte der Juden zu Danzig*, Danzig 1933.
- Szuchta R., *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Warszawa 2015.
- Wijaczka J., *The Role and Significance of Jews in the Economy of the Polish-Lithuanian Commonwealth: The State of Research and Research Directions*, [w:] A. Polonsky, H. Węgrzynek, A. Żbikowski (Eds.), *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, Warszawa 2018.
- Wijaczka J., *Szkoci*, [w:] M. Kopczyński i W. Tygielski (red.), *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010.
- Wijaczka J., *Żydzi w Prusach Książęcych (1525–1701)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1995, nr 1.

**Streszczenie:** Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jak wyglądało ograniczenie handlu przez kupców i handlarzy domokrażnych żydowskich i szkockich na terenie Prus Królewskich. Analizie poddano przede wszystkim prawotwórczą działalność pruskiego sejmiku generalnego oraz – szerzej – postawę stanów pruskich wobec tego problemu. W rezultacie okazało się, że postawa stanów pruskich była zróżnicowana, choć generalnie była to jednak sprawa marginalna. Większe zainteresowanie zakazami handlu Żydów i Szkotów wykazywały tylko miasta pruskie, zwłaszcza mniejsze, choć tak naprawdę stosunek tak do handlu, jak i samych mniejszości zależał od stanowiska wielkich miast pruskich i przyjmowania przez ich władze rozwiązań prawnych.

**Słowa kluczowe:** Żydzi, Szkoci, Prusy Królewskie, handel, kupcy, zakazy handlu